

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania J.S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 czerwca 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w [...]) na rzecz adw. E.K. tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R., decyzją z 28 grudnia 2016 r., odmówił ubezpieczonemu J.S. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ lekarz orzecznik oraz komisja lekarska ZUS nie stwierdzili jego niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z 14 czerwca 2017 r., oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 21 października 2016 r. ubezpieczony zgłosił wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. W celu oceny stanu zdrowia ubezpieczonego pod kątem jego zdolności do pracy, Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłych neurologa i ortopedy. Biegli rozpoznali u ubezpieczonego: zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowego bez istotnego zmniejszenia funkcji kręgosłupa, bez ostrych objawów korzeniowych, bez objawów ubytkowych w przebiegu zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych, dyskopatię L1-L2, L2-L3, L3-L4, L5-S1 bez stwierdzenia w badaniu rezonansu magnetycznego ucisku na korzenie nerwowe, wrodzony wąski kanał kręgowy, niedużego stopnia zmiany zwyrodnieniowe w stawie obojczykowo-barkowym prawym bez istotnej dysfunkcji ruchowej, nadciśnienie tętnicze, otyłość. Na podstawie zebranego wywiadu, przeprowadzonego badania ubezpieczonego i przedstawionej przez niego dokumentacji oraz dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy, biegli stwierdzili, że ubezpieczony pod względem neurologicznym oraz ortopedycznym nie jest częściowo niezdolny do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Nie jest niezdolny do pracy jako elektryk. Ubezpieczony wniósł zastrzeżenia do opinii, podnosząc, że kręgosłup boli go nawet wtedy, gdy przebywa na zwolnieniu lekarskim, a jego praca wymaga schylania się przez dłuższy czas, co powoduje narastający ból i trudności z wyprostowaniem się.

W ocenie Sądu Okręgowego, opinia biegłych była w pełni wiarygodnym i wystarczającym dowodem do dokonania ustaleń co do tego, czy ubezpieczony jest niezdolny do pracy. Biegli sądowi – w przeciwieństwie do stron – nie są zainteresowani wynikami postępowania, stąd należy przyjąć, że dokonują ustaleń, kierując się obiektywizmem i jedynie konkretne zarzuty stron poddające w wątpliwość ten obiektywizm, zwracające uwagę na uchybienia w zakresie sposobu przeprowadzenia opinii lub zarzucające błędną z medycznego punktu widzenia ocenę stanu faktycznego sprawy, mogłyby podważyć miarodajność opinii. Takich zaś zarzutów ubezpieczony nie zgłosił. Jego zastrzeżenia stanowiły jedynie polemikę z wnioskami biegłych, które okazały się odmienne od tych oczekiwanych przez niego. Brak było podstaw do kwestionowania prawidłowości opinii biegłych wyłącznie z tej przyczyny, że okazała się niekorzystna dla ubezpieczonego. W tej sytuacji Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Ubezpieczony wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego w K.. W apelacji zarzucił, że opinie biegłych są powierzchowne i nie uwzględniają jego stanu psychicznego związanego z dolegliwościami fizycznymi. Podniósł również, że lekarz neurochirurg stwierdził spłaszczenie kręgów, co wymaga rehabilitacji i leczenia. Skarżący zwrócił uwagę na specyfikę wykonywanej przez siebie pracy – obsługę elektryczną kopalni, wymagającą wielu wymuszonych pozycji, np. długotrwałego schylania się, pracy na drabinie. Apelujący nadal twierdził, że nie jest w stanie wykonywać pracy zgodnej z jego kwalifikacjami.

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z 28 lutego 2018 r., oddalił apelację.

Sąd drugiej instancji zauważył, że w rozpoznawanej sprawie rozstrzygnięcia wymagało, czy ubezpieczony jest chociażby częściowo niezdolny do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Zdaniem Sądu odwoławczego, ocena mocy dowodowej opinii biegłych dokonana przez Sąd Okręgowy była prawidłowa. Badania zostały przeprowadzone przez biegłych rzetelnie, zaś wnioski opinii są jednoznaczne i logicznie wynikają z opisu przebiegu badań. Sąd Apelacyjny podkreślił, że ocena czy ubezpieczony jest nadal częściowo niezdolny do pracy powinna, poza aspektem biologicznym, uwzględniać również obiektywną możliwość podjęcia przez niego dotychczasowego lub innego zatrudnienia, zgodnie z poziomem jego kwalifikacji, wykształceniem, wiekiem i predyspozycjami psychofizycznymi (art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383). Opiniujący w sprawie biegli odnieśli się do rzeczywistych kwalifikacji apelującego jako elektryka, ujawniając, że w badaniach klinicznych nie stwierdzono istotnego ograniczenia funkcji statyczno-dynamicznej kręgosłupa, stawów ani ostrych objawów korzeniowych, nie stwierdzono objawów uszkodzenia lub dysfunkcji układu nerwowego i narządu ruchu, mogących być podstawą orzeczenia częściowej niezdolności do pracy. W wyniku leczenia rehabilitacyjnego uzyskano aktualnie poprawę. W badaniach radiologicznych i neuroobrazujących stwierdzono zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa bez ucisku na korzenie nerwowe. W ocenie biegłych zmiany te nie stanowią przeciwwskazania do podjęcia przez ubezpieczonego pracy zgodnej z kwalifikacjami, zaś zgłaszane dolegliwości mogą być leczone zachowawczo, w ramach czasowej niezdolności do pracy.

W konsekwencji, w ocenie Sądu drugiej instancji, podniesione przez skarżącego okoliczności stanowią nieuzasadnioną polemikę ze specjalistycznymi opiniami biegłych lekarzy, nieznajdującą oparcia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Ubezpieczony, reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu, wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając wyrok ten w całości. Skargę kasacyjną oparto na podstawach naruszenia przepisów postępowania: art. 232 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c., art. 286 k.p.c. i art. 382 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c., a także art. 278 § 1 k.p.c.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto pełnomocnik skarżącego wniosła o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu, które nie zostały opłacone w całości ani w części.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik skarżącego uzasadniła oczywistą zasadnością skargi, wobec licznych naruszeń przez Sąd Apelacyjny w [...] przepisów, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku, czego skutkiem jest niezgodne z prawem oraz poczuciem sprawiedliwości rozstrzygnięcie, które to uchybienia wpłynęły na wynik sprawy. Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadnia przede wszystkim konieczność rozstrzygnięcia, czy orzeczenie Sądu Apelacyjnego – stwierdzające zdolność skarżącego do pracy, bez przeprowadzenia w tym zakresie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy, i oparcie się przez Sąd Apelacyjny w ślad za Sądem Okręgowym tylko na opinii biegłych z zakresu ortopedii i neurologii – jest słuszne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna nie jest kolejnym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie. Jej rozpoznanie doznaje licznych ograniczeń z uwagi na przeważający w

jej charakterze element interesu publicznego. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi dodatkowe uprawnienie strony, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Według tego przepisu, Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Powoływana przez pełnomocnika skarżącego oczywista zasadność skargi to zasadność dostrzegalna od razu, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, która prowadzi do wniosku, że zaskarżone orzeczenie nie powinno się ostać, doszło bowiem do kwalifikowanego, czyli oczywistego, naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego. Wadliwość orzeczenia oznacza przy tym przede wszystkim jego sprzeczność z normami prawa materialnego, które stanowiły podstawę prawną rozstrzygnięcia sądu.

W rozpoznawanej sprawie podstawy kasacyjne zostały ograniczone jedynie do zarzutów naruszenia przepisów postępowania (art. 232 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c., art. 286 k.p.c. i art. 382 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c., a także art. 278 § 1 k.p.c.). Oparcie przesłanki przedsądu, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (czyli oczywistej zasadności skargi), na zarzutach naruszenia jedynie przepisów prawa procesowego, nie pozwala stwierdzić, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Kasacyjne zarzuty naruszenia przepisów postępowania mogą być uznane za skuteczne tylko wtedy, gdy uchybienie tym przepisom mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Wpływ na wynik sprawy ocenia się natomiast przez odniesienie konkretnego rozstrzygnięcia do materialnoprawnej podstawy wyroku. Zasadniczą przeszkodą do przyjęcia ocenianej aktualnie skargi kasacyjnej do rozpoznania (z powodu podnoszonej przez pełnomocnika skarżącego jej oczywistej zasadności) jest zatem brak oparcia skargi na zarzutach naruszenia prawa materialnego – w szczególności przepisów określających przesłanki przyznania ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu

niezdolności do pracy (przede wszystkim art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Podkreślenia wymaga, że w przypadku rozstrzygnięcia sporu wyrokiem, dla oceny prawidłowości kwestionowanego orzeczenia sądu pierwszorzędne znaczenie ma prawo materialne, gdyż to ono wyznacza ramy postępowania, w szczególności określa, jakie postępowanie dowodowe jest konieczne do dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności oraz jakie fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy powinny być przedmiotem dowodu. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania – ani w ramach podstaw kasacyjnych – skarżący nie zarzuca naruszenia prawa materialnego. Ma to istotne znaczenie przy dokonywaniu oceny przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Prawo materialne stanowi punkt odniesienia dla procesowej podstawy skargi. Nie każde naruszenie przepisów prawa procesowego decyduje o zasadności skargi kasacyjnej, lecz tylko takie uchybienie, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). O wyniku sprawy decyduje zaś prawo materialne.

Pełnomocnik skarżącego twierdzi, że Sąd Apelacyjny powinien był zasięgnąć opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Nie wiąże jednak tak postawionej tezy z naruszeniem prawa materialnego, chociaż to od treści normy prawa materialnego jest uzależniony zakres niezbędnych ustaleń faktycznych dokonywanych przez Sądy *meriti*. Pełnomocnik sugeruje, że opinia biegłego z zakresu medycyny pracy była konieczna dla ustalenia niezdolności do pracy ubezpieczonego. Twierdzenie to nie przesądza o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że sąd orzekający dopuszcza dowód z kolejnej opinii biegłych lekarzy, gdy opinia już wydana w sprawie wzbudza jego wątpliwości, a nie dlatego, że jedna ze stron jest niezadowolona z wyników dotychczasowego postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 lutego 2002 r., II UKN 266/01, LEX nr 564472). W postępowaniu o prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy sąd nie ma obowiązku uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych tak długo, aż strona udowodni tezę korzystną dla siebie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2002 r., II UKN 701/00, LEX nr 559961).

W rozpoznawanej sprawie wypowiadali się biegli neurolog i ortopeda, czyli specjaliści z zakresu schorzeń, na jakie cierpi ubezpieczony. Zastrzeżenia skarżącego wobec tych opinii miały charakter subiektywny, stanowiący, jak ujął to Sąd Apelacyjny, jedynie polemikę z dokonaną oceną medyczną jego stanu zdrowia. Zarzut niepowołania dodatkowego biegłego z zakresu medycyny pracy byłby zasadny, gdyby stwierdzono występowanie w stanie faktycznym sprawy okoliczności przemawiających za uznaniem, że niewykorzystanie takiego środka dowodowego miało istotny wpływ na wynik sprawy. Pełnomocnik skarżącego we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania takich argumentów nie podnosi i związku takiego nie wykazuje.

Wielokrotnie Sąd Najwyższy wyrażał pogląd, że potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii, gdyż odmienne stanowisko oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód ze wszystkich możliwych opinii biegłych, aby upewnić się, czy niektórzy z nich nie byłiby tego samego zdania, co strona (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000 nr 22, poz. 807; z 14 maja 1997 r., II UKN 108/97, OSNAPiUS 1998 nr 5, poz. 161; z 18 września 1997 r., II UKN 260/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 408; z 10 grudnia 1997 r., II UKN 391/97, OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 612).

W tym stanie rzeczy nie sposób uznać, że złożona skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd Apelacyjny w sposób oczywisty naruszył prawo. Sąd Najwyższy postanowił więc odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu Sąd Najwyższy orzekł na podstawie § 16 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz. 1714 ze zm.).